

Domagała, Jarosław

Szkolnictwo muzyczne w Płocku w okresie międzywojennym

Notatki Płockie 52/1-210, 7-19

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SZKOLNICTWO MUZYCZNE W PŁOCKU W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Szkoły muzyczne w okresie międzywojennym realizowały dwie funkcje – przygotowywały profesjonalnych muzyków i spełniały zadania umuzykalniające. Placówki profesjonalne kształciły przyszłych muzyków w oparciu o specjalistyczne programy. Zadaniem szkół specjalistycznych było przygotowanie do dalszych studiów muzycznych oraz kształcenie przyszłych nauczycieli i muzyków orkiestrowych. Kierunek zawodowy przeznaczony był dla tych, którzy z edukacją muzyczną wiązali wybór profesji. Drugi kierunek kształcenia – amatorski miał za zadanie pogłębiać zamiłowanie do muzyki i stanowić formę wychowania estetycznego. Zadaniem większości szkół było, choćby w stopniu elementarnym, zapoznanie z muzyką i zachęcenie uczniów do jej dalszego poznawania.

Od samego początku swego istnienia szkoły artystyczne nie zawężyły swej funkcji do zadań dydaktycznych, spełniały ważną rolę kulturotwórczą, polegającą na inspirowaniu i integrowaniu różnych zamierzeń oraz inicjatyw artystycznych i kulturalnych. Wokół szkół artystycznych koncentrowało się wówczas życie kulturalne. Organizowały one życie artystyczne i umożliwiały uczniom wszechstronny rozwój muzyczny. Realizowały zadania upowszechniające, prowadziły bogatą działalność koncertową. W szkołach tych szczególną opieką otaczano zespoły: chóry, orkiestry i zespoły kameralne. Należy zaakcentować, iż placówki te były niezmiernie ważnym elementem systemu powszechnej edukacji muzycznej i obok zadań profesjonalnych w wielkim stopniu spełniły również cele upowszechniania i uprzystępniania muzyki.

W okresie międzywojennym istniała w Płocku Biskupia Szkoła Organistowska, placówka z uprawnieniami średniej szkoły muzycznej. Szkoła ta wywarła olbrzymi wpływ na kształt edukacji muzycznej w Płocku. Skupiła profesjonalnych, znakomitych pedagogów, kształciła w oparciu o najlepsze programy i prowadziła aktywną działalność upowszechniającą w dziedzinie muzyki. Przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego podejmowano także w Płocku wielokrotne próby utworzenia podstawowej szkoły muzycznej. Z inicjatywami takimi występowały miejscowe stowarzyszenia muzyczne i muzyczno-pedagogiczne.

Jedną z pierwszych prób utworzenia w Płocku szkoły muzycznej podjęło w 1918 r. Towarzystwo Muzyczne „Harfa”. Władze Towarzystwa wystąpiły z projektem organizowania lekcji muzyki i śpiewu dla członków stowarzyszenia. Postanowiono, iż lekcje te odbywać się będą 2 razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki¹. Zajęcia odbywały się początkowo w dotychczasowej siedzibie Towarzystwa przy ul. Tumskiej 16. Z dniem 1 lipca przeniesiono siedzibę „Harfy” do lokalu przy ul. T. Kościuszki 7,

tam w zdecydowanie bardziej sprzyjających warunkach kontynuowano rozpoczętą wcześniej działalność edukacyjną².

Wkrótce wzbogacono ofertę edukacyjną, kształcenie uzupełniono o naukę śpiewu, gry na fortepianie, skrzypcach, mandolinie, gitarze i domrze. Położono szczególny nacisk na potrzebę wszechstronnego rozwijania wiedzy muzycznej, dlatego zorganizowano dodatkowo lekcje teorii muzyki, harmonii, kształcenia słuchu i ćwiczenia pamięci muzycznej. Klasę fortepianu, śpiewu zbiorowego oraz naukę harmonii objął miejscowy muzyk Stanisław Grabowski. Nauczycielem gry na skrzypcach, zasad muzyki i kształcenia słuchu został W. Guttmeyer. Klasę mandoliny, domry i gitary objął wszechstronnie wykształcony, płocki muzyk Karol Kroppe³. Kierownictwo chóru mieszanego powierzono Stanisławowi Tomaszowi Grabowskiemu, kierownictwo orkiestry kameralnej objął Wacław Guttmeyer, opiekunem artystycznym zespołu mandolinistów został Karol Kroppe. Zajęcia muzyczne odbywały się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, lekcje i próby trwały od godziny 20 do 22⁴.

W następnych miesiącach kontynuowano rozpoczętą działalność edukacyjną i koncertową⁵, jednak zachowane informacje na ten temat są skromne. Należy domniemywać, iż działalność „Harfy” kontynuowana była w latach 1919-1920, a w okresie późniejszym Towarzystwo uległo rozwiązaniu. Można postawić hipotezę, iż z pewnością na przeszkodzie w dalszym rozwoju „Harfy” stała trudna sytuacja polityczno-ekonomiczna Polski oraz fakt powstania i rozwinięcia działalności muzycznej w Płocku przez inne stowarzyszenia. Należy podkreślić, iż jakkolwiek Towarzystwo Muzyczne „Harfa” istniało krótko, to jednak przedstawiło interesującą ofertę programową i edukacyjną. W trudnym okresie powstawania państwowości było instytucją społeczną, która integrowała środowisko artystyczne i podjęła działania w kierunku wychowania muzycznego społeczeństwa.

Z kolejną inicjatywą utworzenia szkoły muzycznej wystąpiło Towarzystwo Muzyczne „Lira”, istniejące w latach 1920-1924. Stowarzyszenie spełniało ważne funkcje edukacyjne oraz rozwijało bogatą i różnorodną działalność muzyczną. Pierwsza informacja na temat organizowania przez Towarzystwo Szkoły Muzycznej pojawiła się w miejscowej prasie w styczniu 1922 r. Początkowo ograniczono się do otwarcia klasy śpiewu, nauczanie śpiewu powierzono cenionemu i wysoko wykwalifikowanemu śpiewakowi – Nollemu⁶. Opiekun klasy śpiewu Nolle – Kudrjawcew był uczniem znanych polskich i włoskich pedagogów i wokalistów: Aleksandrowicza i Aleksandra Myszugi oraz pełnił wcześniej funkcję korepetytora w słynnej szkole śpiewu A. Brogkiego w Medio-

lanie⁷. W prowadzonej w Płocku klasie wokalne Nolle osiągnął wysoki poziom, wykształcił grupę dobrych śpiewaków. Do klasy śpiewu uczęszczało już w okresie początkowym około 10 uczniów⁸, informacje na temat ilości uczniów w późniejszym okresie nie są znane. Program nauczania śpiewu w szkole obejmował m.in.: impostację, kształcenie głosu metodą włoską, przygotowanie do występów koncertowych i operowych oraz naukę języka włoskiego. W kwietniu 1922 r. rozszerzono ofertę edukacyjną szkoły, ogłoszono zapisy do klasy śpiewu, skrzypiec i fortepianu. Nieznane są nazwiska wszystkich nauczycieli, wiadomo, iż klasę fortepianu powierzono znanej w Płocku pianistce – Stanisławie Żenczykowskiej⁹. Zainteresowanie kształceniem muzycznym w Płocku było znaczne, czego dowodem był duży odzew społeczny na propozycję edukacyjną „Liry”. Z chwilą powstania placówki zapisało się do niej przeszło stu kilkunastu słuchaczy¹⁰. Zajęcia lekcyjne odbywały się w siedzibie Towarzystwa przy ul. Kolegialnej 10¹¹. Z nieznanых powodów nie doszło do rozwinięcia działalności szkoły i po stosunkowo krótkim okresie istnienia placówka ta przestała funkcjonować.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego również Płockie Towarzystwo Muzyczne wielokrotnie podejmowało próby utworzenia szkoły muzycznej. Jedną z pierwszych tego typu inicjatyw miała miejsce w 1925 r., wysunięto wówczas projekt utworzenia przy Towarzystwie szkoły muzycznej¹². Zamierzano realizować nauczanie w zakresie gry na: skrzypcach, fortepianie i wiolonczeli. Kadre pedagogiczną szkoły mieli tworzyć najwybitniejsi płocki muzycy. Dążeniem władz Towarzystwa było, ażeby kształcenie w szkole zrównano z edukacją w innych polskich placówkach tego typu. Podstawy organizacyjne funkcjonowania placówki były dobre, jednak z nieznanых powodów nie doszło do jej utworzenia. Towarzystwo podejmowało jednak kolejne działania w celu edukacji muzycznej społeczeństwa. W 1927 r. zorganizowano lekcje śpiewu solowego pod kierunkiem artystki-śpiewaczki prof. Lucyny Brusendorffowej z Warszawy¹³. W 1931 r. podjęto kolejną próbę utworzenia placówki edukacji muzycznej. Nawiązano kontakt z władzami Wyższej Szkoły Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie i przystąpiono do tworzenia w Płocku filii szkoły warszawskiej. Postanowiono, iż kadra pedagogiczna szkoły będzie składać się z wykwalifikowanych płockich muzyków. Zgodnie z ustaleniami zespół pedagogiczny został starannie dobrany w ten sposób, by kwalifikacje nauczycielskie były zgodne z wymogami szkoły warszawskiej. Zarówno praca dydaktyczna jak i program nauczania podlegały kontroli profesorów szkoły warszawskiej. W zakresie nauczania gry na fortepianie obowiązki kontrolne pełnił Józef Śmidowicz. Funkcję opiekuna merytorycznego klasy skrzypiec pełnił Michałowicz. Na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Płockim Towarzystwem Muzycznym i Wyższą Szkołą Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie ustalono, iż absolwenci płockiej szkoły będą przyjmowani bez egzaminów do Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie¹⁴. Pomimo faktu, iż podstawy organizacyjne placówki były bardzo

dobre, to jednak szkoła nie rozwinęła szerszej działalności i po krótkim okresie funkcjonowania została zamknięta. Pomimo trudności władze Towarzystwa podejmowały kolejne inicjatywy edukacyjne. W 1933 r. zorganizowano cykl lekcji śpiewu, poprowadził je znakomity muzyk, absolwent Konserwatorium Muzycznego w Warszawie – Marcei Karczemny. Nauka śpiewu prowadzona była w sposób teoretyczny i praktyczny, głównie według metody włoskiej. Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu¹⁵. Inicjatywa ta spotkała się z żywym oddźwiękiem w środowisku płockim, umożliwiła doskonalenie wokalne pod kierunkiem cenionego w Płocku specjalisty. Lekcje spełniły swoją funkcję edukacyjną, wspierały znacznie proces selekcji i doskonalenia artystycznego członków płockich chórów. Spośród działań Towarzystwa w zakresie nauczania muzyki na uwagę zasługuje także kurs gry skrzypcowej, zorganizowany w 1934 r. W zajęciach pod kierunkiem Faustyna Piaska uczestniczyło 10 osób¹⁶. Pomimo wielokrotnych inicjatyw Płockiego Towarzystwa Muzycznego, nie udało się utworzyć w Płocku w okresie międzywojennym dłuższej funkcjonującej instytucji kształcenia muzycznego szczebla podstawowego.

Z inicjatywą utworzenia szkoły muzycznej wystąpił Klub Artystyczny Płocczan, istniejący w latach 1931-1939. Z dużą satysfakcją odnotowano w Płocku fakt utworzenia staraniem KAP-u Szkoły Muzycznej w 1933 r. W miejscowej prasie pisano: „(...) W mieście mającym tyle szkół, co Płock, kulturę muzyczną krzewić trzeba systematycznie, a jedyną ku temu drogą, to odpowiednio postawiona szkoła”¹⁷. Funkcję dyrektora szkoły i nauczanie gry skrzypcowej powierzono Helenie Zarzyckiej – prof. Konserwatorium Muzycznego w Warszawie. Klasę fortepianu objęła wybitna miejscowa pianistka – Janina Grabowska. Nauczycielem teorii muzyki został znany płocki muzyk ks. Kazimierz Starościński, który objął również klasę śpiewu chóralnego¹⁸. Nauczycielem teorii został znany w środowisku płockim muzyk – Feliks Wiesenberg. Program szkoły obejmował 3 kursy: przygotowawczy – dla dzieci od 6 do 12 lat; niższy i średni – odpowiadające takimże kursom konserwatorium¹⁹. Plany organizatorów obejmowały, obok istniejących klas, utworzenie również klasy śpiewu solowego, którą miał objąć prof. Henryk Miller – artysta Opery Poznańskiej, Lwowskiej i Warszawskiej oraz klasy wiolonczeli, którą miał prowadzić prof. Antoni Muczyński. Ostatecznie nie doszło do utworzenia tych klas. Z chwilą powstania szkoły zgłosiło się 20 uczniów, większość zapisała się do klasy fortepianu. Szkoła istniała zaledwie rok, przyczyną jej zamknięcia były trudności finansowe. Placówka ta utrzymywała się bowiem wyłącznie z wpłat uczniowskich, nie korzystając z żadnych subwencji oświatowych. Uczniowie uiszczali opłaty zwykle bardzo nieregularnie, na skutek czego dalszy rozwój szkoły stał się niemożliwy. Należy nadmienić, iż nauczyciele szkoły pracowali przez rok bezinteresownie, nie pobierając honorarium²⁰. Szkoła mieściła się w lokalu Klubu, który użyczył bezpłatnie swych pomieszczeń i fortepianu na potrzeby szkoły.

Cenną inicjatywą na gruncie lokalnym w zakresie upowszechniania sztuki muzycznej była pedagogiczna dzia-

talność Janiny Grabowskiej-Kuczewskiej. Artystka ta, posiadająca gruntowne przygotowanie muzyczne, uzyskane w Polsce i za granicą, prowadziła niezwykle ożywioną działalność koncertową i pedagogiczną. W okresie międzywojennym organizowała w Płocku lekcje gry fortepianowej. Stworzyła znakomitą klasę fortepianu, prezentującą wysoki poziom artystyczny. Pierwsze doniesienia prasowe o koncertach publicznych uczniów J. Grabowskiej pochodzą z dnia 14 czerwca 1929 r. Lokalna krytyka bardzo przychylnie oceniała ówczesną pracę pedagogiczną nauczycielki. Pisano, iż jest ona obdarzona niepospolitymi zdolnościami w kierunku pedagogiki muzycznej i cechuje ją duża precyzja w interpretacji utworów, dostrzegana w starannym wykończeniu szczegółów. Spośród uczniów, prezentujących się podczas inauguracyjnego występu, wyróżniano: Paciorkowskiego, Koźlakowską, Skupieńską, Ilińskiego²¹.

Kolejne popisy uczniów klasy fortepianu Janiny Grabowskiej cieszyły się również dużym powodzeniem i uznaniem środowiska. Doceniano umiejętności dydaktyczne nauczycielki, wyróżniano jej metodę pedagogiczną. „Dziennik Płocki” z czerwca 1931 r. po jednym z koncertów donosił: „(...) ujawniła się w całej pełni metoda nauczania p. Grabowskiej, zwracająca dużą uwagę na staranność i precyzję wykonania oraz na wybór odtwarzanych kompozycji z uwzględnieniem najlepszych wzorów klasycznych już w pierwszym roku nauczania”²². Pogląd taki potwierdza szczegółowa analiza programu koncertów, która wskazuje na opieranie się na wartościowym, z punktu widzenia metodycznego, repertuarze. Wykonywano utwory m.in.: Fryderyka Chopina, Franciszka Liszta, Ludomira Różyckiego, Józefa Haydna, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Edwarda Griega, Carla Czerneho, Ignacego Jana Paderewskiego, Feliksa Mendelssohna, Ludwika van Beethovena i Maurycego Moszkowskiego. W programach występów znajdujemy trudne i skomplikowane utwory, wymagające znacznego zaawansowania technicznego. W repertuarze uczniów Janiny Grabowskiej odnaleźć można tak ambitne i wartościowe pozycje, jak m.in.: Zygmunt Stojowski – *Prąśniczka*, Wolfgang Amadeusz Mozart – *Fantazja d-moll*, Maurycy Moszkowski – *Taniec hiszpański na 4-ręce*, Ludwik van Beethoven – *Sonata Patetyczna - c-moll op. 13*, Fryderyk Chopin – *Walc e-moll*, Ignacy Jan Paderewski – *Menuet G-dur*, Fryderyk Chopin – *Polonez A-dur*, Ignacy Jan Paderewski – *Krakowiak*, Osborn – *Fantazja na tematy Verdiego*, J.S. Bach – *Allegro molto*.

Nauczycielka organizowała zazwyczaj 3 kursy kształcenia. Etapem wstępnym nauki był kurs przygotowawczy, po nim następowały kursy: niższy i średni²³. Uczniowie klasy fortepianu wywodzili się z płockich szkół powszechnych i średnich. Na podstawie relacji prasowych możliwe jest ustalenie części nazwisk uczniów J. Grabowskiej. Do grupy tej należeli m.in.: Mazowiecka, Kalinowski, Paciorkowski, Koźlakowska, Iliński, Iwanowska, J. Zwierzchowski, Rapacki, Kacperski, Wilewski, M. Skupieńska, W. Mossakowska, D. Lipkówna, K. Lipkówna, J. Oziembło, R. Nowotnówna, S. Brzezińska, A. Olszań-

ski, H. Kłosiński, H. Kawecka, J. Cichocki, J. Brzezińska, J. Pieńkow, I. Blizińska²⁴.

W latach 1921-1924 prywatnych lekcji muzyki w zakresie gry fortepianowej udzielał znakomity artysta rosyjski Aleksander Chmurowski, nauczał także w szkole muzycznej Towarzystwa „Lira”²⁵. A. Chmurowski pochodził z Petersburga, w Płocku znalazł się przypadkowo. Po wojnie polsko-bolszewickiej trafił do obozu internowanych w Płocku, razem z armią gen. Bałachowicza. Przebywając w mieście, włączył się w jego życie artystyczne. Wielokrotnie prezentował się publicznie, zagrał kilkanaście koncertów, które gromadziły liczną widownię. Jego występy cieszyły się dużym uznaniem, były prawdziwymi wydarzeniami artystycznymi. W płockiej prasie pisano: „(...) Grę p. Chmurowskiego cechuje niezwykła swoboda i wysoce rozwinięta, nade wszystko zaś silny ton uczuciowy, dający się zauważyć czy to w odegraniu własnych utworów, czy też w interpretacji innych kompozytorów”²⁶. Wysoko oceniano także jego predyspozycje pedagogiczne. Najbardziej znaną jego uczennicą w Płocku była 9 letnia – C. Wołkogonienko, która występowała z sukcesami na koncertach nauczyciela²⁷.

Cenną inicjatywą edukacyjną okresu międzywojennego w Płocku było Studium Śpiewu Solowego, istniało ono w latach 1923-1928. Organizatorem studium i nauczycielem klasy śpiewu był prof. Nolle. Pedagog ten posiadał dobre przygotowanie zawodowe, studiował śpiew u tenora Aleksandra Myszugi, a karierę pedagogiczną rozpoczynał pod kierunkiem Brogi’ego²⁸. Zajęcia odbywały się w mieszkaniu nauczyciela – Stary Rynek 10 m 10²⁹. Nauka w studium uwzględniała emisję i impostację głosu. Pedagog uważał, iż praca w tym kierunku umuzykalnia, wzbogaca technikę śpiewaczą i doskonalili materiał głosowy studiumujących³⁰. Praca pedagogiczna prof. Nolle’go spotykała się z dużą aprobatą środowiska, pisano: „*Studjum śpiewu prof. Nolle’go zdołało zjednać sobie powszechne uznanie, wykształciło bowiem już spory zastęp śpiewaków, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju kultury muzycznej w mieście (...)*”³¹. Studium organizowało systematycznie popisy uczniów, które umożliwiały sprawdzenie postępów wokalnych i dawały możliwość publicznego pokazu. Udział w tych koncertach brali, obok słuchaczy studium, również uznani wokaliści i instrumentalści spoza Płocka, głównie z Warszawy³². Koncerty studium cieszyły się dużym powodzeniem, gromadziły liczne rzesze miłośników śpiewu i muzyki. W lokalnej prasie informowano często o organizowanych koncertach. Na podstawie tych jedynych zachowanych relacji możliwe jest odtworzenie programu kształcenia i części nazwisk słuchaczy studium. Program obejmował repertuar operowy, arcydzieła muzyki wokalne XVII i XVIII wieku, dawne i nowe pieśni żołnierskie, pieśni polskie i utwory religijne. Wykonywano m.in. utwory: Charlsa Gounoda, Stanisława Niewiadomskiego, Faustyna Piaska, Wolfganga Amadeusza Moniuszki, Pietro Mascagniego, Ryszarda Wagnera, Giuseppe Verdiego, Piotra Czajkowskiego, Gaetano Donizettiego. Spośród uczniów studium na szczególne wyróżnienie, zdaniem prasy, zasługiwała Bocheńska. Odznaczała się ona du-

żymi umiejętnościami technicznymi, śpiewała ze swobodą „*nader umiejętnie rozporządzając dynamiką swego niewielkiego, lecz bardzo sympatycznego sopranu*”³³. Pochlebnie pisano także o S. Staszewskiej, którą cechowała „*subtelność w wykonaniu i zrozumieniu ducha utworu*” oraz o C. Maciejowskiej, Z. Kramkowskiej³⁴. Uznanie miejscowej krytyki spotykały także występy barytona – Zeligmana, głosu o dobrym brzmieniu i wyrazistej dykcji oraz tenora – Sochaczewskiego, obdarzonego znaczną skalą głosu³⁵.

Dopełnieniem wymienionych form edukacji muzycznej były także lekcje prywatne. Prywatnych lekcji gry na fortepianie udzielała w 1934 r. Marjenstrassowa, absolwentka Wyższej Szkoły Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie. Lekcje odbywały się przy ul. Kolegialnej 10 m 1³⁶. Prywatnych lekcji gry skrzypcowej udzielał w Płocku w 1935 r. W. Rączkowski. Lekcje odbywały się przy ul. Dominikańskiej 2 m 12³⁷.

Instytucją o szczególnym znaczeniu dla edukacji muzycznej w Płocku była Biskupia Szkoła Organistów. Szkoła rozpoczęła działalność w 1917 r. i funkcjonowała nieprzerwanie do 1939 r. Była w okresie dwudziestolecia międzywojennego jedyną w Płocku placówką średniego stopnia edukacji muzycznej. Szkoła realizowała zarówno zadania profesjonalne, jak i funkcje popularyzatorskie, prowadząc ożywioną działalność koncertową, adresowaną głównie do młodzieży szkolnej. Część absolwentów szkoły rozpoczęła zawodową pracę w charakterze organistów i nauczycieli, część kształciła się dalej w konserwatoriach muzycznych. Szkoła wypełniała ważne zadania upowszechniania kultury, skupiała znakomitą kadrę dydaktyczną i zainicjowała wiele działań edukacyjnych w Płocku.

Powstanie placówki poprzedziła ożywiona dyskusja płockiego duchowieństwa na łamach płockiej prasy. Duchowieństwo domagało się utworzenia profesjonalnej szkoły, która zapewni należytą edukację muzyczną i wypełni zadania wychowania w kulturze. W 1916 r. ks. Adam Pęski, profesor Seminarium Duchownego w Płocku, w artykule zamieszczonym w „Miesięczniku Pastorskim Płockim” zatytułowanym *W palącej sprawie organistów*, zwrócił uwagę na potrzebę utworzenia w Płocku szkoły kształcącej organistów. Podkreślał, że dobrze przygotowanych zawodowo organistów diecezja albo wcale nie posiada, albo ma ich w niewystarczającej liczbie. Apelowal: „*Szkoły nam tedy organistów trzeba, szkoły specjalnej z internatem, z troskliwą nad kandydatami opieką. Szkoły, w której by dbano nie tylko o fachowe wykształcenie organistów, ale i o ich moralne usposobienie*”. Zwracał się do specjalistów w zakresie muzyki kościelnej oraz do duchowieństwa diecezji o zabranie głosu w tej sprawie. Apel ks. A. Pęskiego wywołał zamierzony efekt i już w następnym roku, w styczniowym numerze „Miesięcznika Pastorskiego Płockiego” głos zabrał ks. Józef Górnicki z Imielnicy³⁸. Podjął myśl ks. A. Pęskiego, zwracając uwagę na pilną potrzebę utworzenia specjalnej szkoły kształcącej organistów. Argumentował, że kwestia ta jest łatwa do przeprowadzenia i nie wymaga szczególnych zabiegów organizacyjnych. Przedsta-

wił nawet konkretny plan realizacji tego projektu, omówił w zarysie przybliżony schemat działalności szkoły i ewentualny program nauczania. W następnym, lutowym numerze „Miesięcznika”, w sprawie szkoły wypowiedział się ks. Józef Antoniak³⁹, ówczesny profesor śpiewu w Seminarium Duchownym oraz dyrygent chóru katedralnego. Pełnione w diecezji funkcje sprawiały, że głos księdza J. Antoniaka posiadał szczególne znaczenie. Autor polemizował z wcześniejszymi opiniami. Podzielał wprawdzie w wielu kwestiach poglądy księży, ale i zwracał uwagę na wiele nowych, nie poruszanych przez nich zagadnień. Podkreślał konieczność utworzenia szkoły z czteroletnim programem nauczania. Wskazywał ponadto, że zakres kształcenia powinien obejmować nauczanie przedmiotów muzycznych oraz religię, język polski, łacinę i arytmetykę. Uważał za niezbędne utworzenie przy szkole internatu, który ułatwiłby pracę wychowawczą szkoły. Realizację szczytnych zamierzeń odkładał jednak, ze względu na trudną sytuację ekonomiczną i polityczną Polski, do czasu zakończenia wojny⁴⁰. Dyskusję na łamach płockiej prasy uważnie śledził bp Antoni Nowowiejski, życzliwie nastawiony do projektu powstania szkoły i dostrzegający potrzebę istnienia takiej placówki w diecezji. Ks. biskup zwrócił się do władz okupacyjnych, w osobie miejscowego landrata, którym był w tym czasie Malenkrot, o zezwolenie na założenie szkoły organistowskiej w Płocku i zlokalizowanie jej w gmachu pobenedyktynskim, znajdującym się naprzeciwko katedry. Naczelnik powiatu „*Der Kaiserlich Deutsche Kreisschef für die Kreise Plock*”, w piśmie z dnia 21 sierpnia 1917 r. sygnowanym I. Nr II 977/17 wyraził swoją zgodę. W dniu 27 sierpnia 1917 r. ks. biskup powołał ks. Józefa Antoniaka na stanowisko dyrektora nowo utworzonej szkoły. Ks. dyrektor otrzymał wraz z nominacją i projektem programowym, pomoc finansową na niezbędne zaopatrzenie szkoły. W niedługim czasie, już we wrześniu ks. biskup powiadomił duchowieństwo diecezjalne o powstaniu szkoły i prosił o duchowe i materialne wsparcie. Reakcja duchowieństwa była nadzwyczaj przychylna. Wiele parafii udzieliło wsparcia finansowego nowej instytucji. Dzięki udzielonej pomocy, można było wyposażyć szkołę w fortepiany, inne instrumenty muzyczne oraz niezbędne pomoce dydaktyczne. Wkład duchowieństwa i społeczności parafialnych został zauważony. Numery Miesięcznika Pastorskiego Płockiego z lat 1918-1919, obok szczegółowego przedstawienia ofiarności parafii i poszczególnych księży, zamieściły także podziękowania dyrekcji szkoły za udzieloną pomoc⁴¹.

Ustalono warunki przyjęcia. Postanowiono przyjmować do szkoły kandydatów, którzy ukończyli 13 lat. Wymagano świadectwa ukończenia szkoły elementarnej, a w przypadku nie posiadania takiego dokumentu, sprawdzano opanowanie umiejętności czytania, pisanie i liczenia. Wymagano ponadto świadectwa, wystawionego przez właściwego proboszcza, zaświadczonego o moralności kandydata. Za priorytetowe zadanie uznano, obok kształcenia muzycznego, wychowanie uczniów na przykładnych katolików i obywateli. Nauka w szkole miała trwać 4 lata. Program nauczania objął obok pierw-

szoplanowych przedmiotów muzycznych, także: religię, liturgikę, język polski, łacinę, arytmetykę, historię powszechną i historię Polski, geografę, podstawowe wiadomości z agronomii i sadownictwa. W celu ułatwienia kształcenia, jak i ze względu na potrzebę realizowania zadań wychowawczych, utworzono przy szkole internat, którego działanie określono odpowiednim regulaminem⁴².

Pierwsze egzaminy wstępne przeprowadzono 24 września 1917 r. W ich wyniku przyjęto na pierwszy rok 7 uczniów. Pierwszego października, Mszą św., odprawioną przez ks. dyrektora J. Antoniaaka w kościele katedralnym w Płocku, nastąpiła inauguracja szkoły, jednej z pierwszych tego typu placówek w Królestwie Polskim⁴³. W pierwszym roku nauczania kształcono w oparciu o wybrane przedmioty z wcześniej przyjętego programu. Ramowy plan tygodniowy zakładał, spośród przedmiotów muzycznych, realizację m.in.: 2 godzin śpiewu, 2 godzin gry fortepianowej, 1 godziny teorii muzyki. Na lekcje języka polskiego przeznaczono – 2 godziny, zaś na religię, łacinę i arytmetykę po – 1. Oprócz tego, wychowankowie sposobili się do praktycznych zajęć organistowskich, służyli do mszy w katedrze, śpiewali w chórze katedralnym⁴⁴.

Pierwszy rok szkolny zakończono uroczystie 22 czerwca 1918 r. Spotkanie zgromadziło członków kapituły oraz gości świeckich. Uczniowie prezentowali swoje umiejętności w zakresie gry na fortepianie oraz odśpiewali fragmenty mszy Mitterer'a *De virginibus* i piękną 4-głosową pieśń F. Skraupa *Skąd pieśni te*. Recenzje po pierwszym koncercie były bardzo pozytywne, pisano: „...usłyszeliśmy wybornie poprowadzoną klasę śpiewu religijnego przez ks. Dyrektora i klasę fortepianową przez p. dr-wą Żenczykowską -Dudzińską, która doszła do zdumiewających rezultatów w swej pracy”⁴⁵. Osiągnięte rezultaty kształcenia ocenił organista katedralny Benedykt Sianko, który przyznał, iż uczniowie mimo krótkiego okresu kształcenia, niejednokrotnie prezentowali już wyższe umiejętności niż niejeden praktykujący w parafii organista⁴⁶.

Po odzyskaniu niepodległości państwowej Szkoła Organistowska, dzięki staraniom ks. dyrektora J. Antoniaaka, uzyskała koncesję władz polskich na dalsze prowadzenie pismem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 2 lipca 1918 r. N: 514/30⁴⁷. Szkoła, podobnie jak i inne placówki, otrzymała prawo do odroczenia uczniów od służby wojskowej oraz umożliwiła im korzystanie z 50% niżki kolejowej⁴⁸. U progu drugiego roku istnienia szkoły ustalono, że oprócz przedmiotów już wykładanych, na kursie drugim i następnych uczniowie zaznajamiać się będą z historią ojczystą i powszechną, z literaturą rodzimą, a także zasadami prowadzenia kancelarii. Ponadto wykładane będą przedmioty nauczające prowadzenia ksiąg rachunkowych oraz warzywnictwa, sadownictwa i pszczelarstwa⁴⁹.

Następne lata to w historii szkoły trudny okres. Zmniejszeniu uległa liczba uczniów, dotychczasowe roczniki zostały zdekompletowane, pojawiły się wyraźne problemy finansowe. Główną przyczyną trudności była złożona

sytuacja polityczna i międzynarodowa, w jakiej znalazła się Polska. Mimo zmniejszenia się liczby uczniów, z których prawie połowa została powołana do wojska, szkoła zajęć swych nie przerwała, a personel pedagogiczny, pracując prawie bezinteresownie, mógł się poszczycić coraz lepszymi rezultatami kształcenia. Popis, który kończył drugi rok kształcenia, pokazał postępy uczniów. Poprawnie śpiewał chór męski, uczniowie prezentowali swe umiejętności w grze na fortepianie, wykonywali m. in. sonaty L. van Beethovena⁵⁰. Szkoła mimo trudnej sytuacji zewnętrznej rozwijała się dobrze. W roku szkolnym 1919/1920 uczniów było 17, wykazali oni prawidłowe postępy w nauce i praktyce muzycznej. Podczas koncertu kończącego kolejny rok działalności szkoły, chór szkolny wykonał *Kyrie* z mszy *De Angelis* oraz dwugłosowe *Kyrie* Griesbachera. Śpiewano również m.in. *Pozdrowienie Tatr* Zygmunta Noskowskiego, do tekstu Kazimierza Tetmajera⁵¹.

W następnych latach zespół nauczycielski konsekwentnie realizował program kształcenia. Powoli powiększał się też w szkole, dzięki ofiarności duchowieństwa diecezjalnego, niezbędny sprzęt muzyczny. W 1922 r. Miesięcznik Pastorski Płocki donosił, iż końcoworoczny koncert uczniów szkoły, który odbył się w katedrze płockiej, był prawdziwą uczcą artystyczną. Wspaniale prezentowały się chóry, śpiewające chorał gregoriański i inne utwory muzyki kościelnej⁵². Obok występów chóralnych zaprezentowali się także absolwenci w popisach organowych, wykonali utwory: Jana Sebastiana Bacha, Augusta Freyera, Johanna Adolfa Hasse i Wiltberga⁵³. Szkoła rozwijała się i funkcjonowała pomyślnie, pomimo braku wsparcia ze strony władz ministerialnych oraz świeckiego ogółu. Stopniowo zwiększała się także liczba uczniów. W roku szkolnym 1923/1924 szkoła liczyła 24 słuchaczy⁵⁴, w 1925/1926 – 30 uczniów⁵⁵.

Śmierć ks. dyrektora Józefa Antoniaaka w 1926 r. sprawiła, że szkoła znalazła się w poważnym kryzysie. Zabrakło bowiem człowieka głęboko oddanego sprawie kształcenia, poświęcającego całą energię kierowanej placówce. Po zgonie dyrektora obowiązek prowadzenia szkoły wziął na siebie jego nieodłączny współpracownik ks. prałat Adam Pęski, który zatwierdzony został na tymczasowego dyrektora pismem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21 października 1926 r. sygnowanym numerem: Nr L.M. 3403. Ks. A. Pęski był gorącym miłośnikiem muzyki i człowiekiem głęboko oddanym sprawom szkoły, choć nie posiadał specjalistycznego przygotowania muzycznego. Za pilne zadanie uznał więc znalezienie i pozyskanie dla szkoły fachowego kierownika, posiadającego odpowiednie wykształcenie muzyczne⁵⁶.

Jego starania przyniosły wkrótce spodziewany efekt. W porozumieniu z W. Ratuszyńskim, prezesem Kolegium Organistów Chórmistrzów w Polsce, udało się znaleźć odpowiedniego kandydata⁵⁷. Dyrektorem szkoły został Marcelli Karczemny, a ks. A. Pęski został mianowany Delegatem Biskupim do spraw Szkoły Organistowskiej⁵⁸. Nowy dyrektor otrzymał nominację 16 lutego 1927 r. Z chwilą objęcia przez niego obowiązków nastąpiło znaczne oży-



Marcei Karczemny – dyrektor Biskupiej Szkoły Organistowskiej

wienie działalności szkoły. Marcei Karczemny – absolwent Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, pełnił również obowiązki profesora śpiewu w Seminarium Duchownym oraz organisty i dyrygenta chórów katedralnych⁵⁹.

Wkrótce, po śmierci ks. A. Pęskiego, Delegatem Biskupim do spraw szkoły mianowany został ks.

dr Wacław Jezusek⁶⁰, który już wcześniej związany był ze szkołą, pełniąc od 1925 r. obowiązki nauczyciela i wychowawcy. Ks. W. Jezusek zaangażował się mocno w sprawy funkcjonowania szkoły. W dużej mierze jego właśnie zasługą było, że szkoła otrzymała 10-głosowe organy, komplet instrumentów dętych oraz smyczkowych, a także nowy statut i program nauczania. Szkoła zajmowała w tym czasie 9 pomieszczeń. Zajęcia lekcyjne odbywały się w 5 salach, natomiast 2 pokoje przeznaczone były na pomieszczenia internatu. Dodatkowo w jednej sali znajdował się sekretariat szkoły. Największe pomieszczenie, nazywane przez uczniów „Salą Przyjaciela”, spełniało funkcję sali koncertowej. Tutaj znajdowały się 10-głosowe organy, wykonane przez firmę organmistrzowską Biernackiego z Warszawy. Tu również odbywały się koncerty oraz próby chórów i orkiestr. W sali zdawano egzaminy z gry organowej oraz organizowano akademie i inne uroczystości. Na muzyczne wyposażenie szkoły, oprócz wymienionych organów, składało się także 8 fortepianów, dwie fisharmonie i komplet instrumentów dętych. Szkoła posiadała też kilka skrzypiec, wiolonczelę i kontrabas⁶¹. W 1932 r. Delegatem Biskupim do spraw Szkoły Organistowskiej został ks. Kazimierz Starościński, który, po 3 letnim pobycie w Rzymie w Papieskiej Szkole Muzycznej, objął w 1928 r. po śmierci ks. J. Antoniaaka profesurę śpiewu w Seminarium Duchownym⁶².

Poziom nauczania szkoły oceniano na przełomie lat 20-tych i 30-tych pozytywnie. Zauważano systematyczne postępy zespołów szkolnych i konsekwentną realizację przyjętego programu nauczania. Należy zaznaczyć, iż praca szkoły odbywała się zgodnie z przyjętym harmonogramem dnia. Pobudka była o godzinie 6⁰⁰, po czym uczniowie mieli czas na poranną toaletę. Około godziny 7⁰⁰ rozpoczynano śniadanie, po którym wszyscy zobowiązani byli punktualnie o godz. 8⁰⁰ stawić się w ustalonej sali lekcyjnej, przygotowani do rozpoczęcia zajęć. Na początku realizowano zajęcia grupowe, które trwały zazwyczaj do godz. 12⁰⁰ – 13⁰⁰. Po lekcjach uczniowie prze-

chodzili do stołówki „Caritasu”, gdzie jedli obiad. W godzinach 14⁰⁰ – 18⁰⁰ odbywały się: lekcje indywidualne z przedmiotów muzycznych, wspólna nauka w świetlicy szkolnej, indywidualne ćwiczenie na instrumentach. W godz. 18⁰⁰ – 19⁰⁰ zaplanowano czas wolny. O godz. 19⁰⁰ była kolacja, po której następował ponownie czas wolny, który wykorzystywano najczęściej na ćwiczenie oraz naukę. Od godz. 22⁰⁰ następowała cisza nocna⁶³.

W 1930 r. pisano w lokalnej prasie: „Szkoła (...) jest niezwykle ważnym ośrodkiem kultury muzycznej na prowincji, podnoszącym zaniedbane u nas dotychczas wykształcenie muzyczne organistów i przyczyniającym się przeto do umuzykalnienia ogółu w najszerzych warstwach, mających styczność z muzyką kościelną (...)”⁶⁴.

Około 1930 r. wprowadzono naukę gry na instrumentach dodatkowych. Rozpoczęto także kształcenie w zakresie gry na instrumentach smyczkowych. Rok później rozszerzono naukę o instrumenty dęte, dzięki ofiarności ks. prałata Ludwika Wilkońskiego, który pokrył prawie cały kilkutyśieczny koszt ich zakupu⁶⁵. Wkrótce rozpoczęły działalność zespoły: smyczkowy i dęty. Dyrygentem orkiestry dętej został Walery Królikowski – nauczyciel muzyki w Gimnazjum im. S. Małachowskiego. Orkiestrę smyczkową początkowo prowadził Władysław Stec – muzyk związany z orkiestrą wojskową, po czym obowiązki dyrygenta przejął M. Karczemny, a następnie w 1933 r. Faustyn Piasek.

Stałym dążeniem dyrekcji było nadanie szkole, wzorem podobnych polskich placówek, uprawnień średniej szkoły muzycznej. Należało w tym celu zmienić odpowiednio program, skreślając dodatkowe przedmioty uzupełniające wykształcenie ogólne uczniów i wprowadzając fachowe przedmioty muzyczne⁶⁶. Na początku lat 30 zredagowano nowy program nauczania i statut szkoły, który wkrótce został zatwierdzony przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Nowy program objął: grę na organach, fortepianie, instrumentach dętych i smyczkowych, śpiew gregoriański i figuralny, solfeż, zasady muzyki, harmonię, wstępne pojęcie o kontrapunkcie, historię muzyki, formy muzyczne, instrumentację wojskową oraz akompaniament do śpiewu gregoriańskiego. Plan przedmiotów dodatkowych obejmował ponadto: religię, liturgikę, łacinę, język polski i rosyjski, prowadzenie akt stanu cywilnego oraz wykłady z nauk społecznych. Szkoła Organistowska została zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i zaliczona do szkół średnich muzycznych. Nie jest znana dokładna data, kiedy nastąpiło wpisanie szkoły do rejestru średnich szkół muzycznych. Informacje o tym fakcie podaje płocka prasa po raz pierwszy w 1931 r.⁶⁷

Na skutek wprowadzenia nowego programu kandydaci do szkoły poddawani byli, obok sprawdzenia predyspozycji słuchowych i głosowych, również egzaminowi z języka polskiego. Umożliwiono jednocześnie kwalifikowanie uczniów od razu na II lub III rok, po uprzednim wykazaniu się znajomością materiału nauczania przewidzianego w programie dla kursów niższych. Do szkoły przyjmowano w 1931 r. kandydatów, którzy: 1) nie ukończyli 14 lat, 2) posiadali w stopniu dostatecznym słuch

muzyczny, dobry głos i uzdolnienia muzyczne, 3) ukończyli 7 oddziałów szkoły powszechnej lub 3 klasy gimnazjalne⁶⁸.

Według rozkładu zajęć z 1933 r. grę na organach realizowano na kursie II w wymiarze 1 godziny tygodniowo, zaś na kursach III i IV – po 2 godziny w tygodniu. Gry na fortepianie nauczano podczas dwóch pierwszych lat kształcenia w wymiarze 2 godzin w tygodniu. Na przedmioty: historia muzyki, formy muzyczne i instrumentację przeznaczono po 1 godzinie tygodniowo – tylko na IV kursie. Zajęcia harmonii i kontrapunktu realizowano na kursach II, III i IV w wymiarze po 2 godziny w tygodniu. Na zasady muzyki przeznaczono 2 godziny na kursie pierwszym. Wiele uwagi poświęcono przedmiotowi solfeggio, na który przeznaczono po 2 godziny w tygodniu na kursach I, II i III. Śpiew gregoriański i figuralny realizowano na kursach I, II i III w wymiarze po 4 godziny w tygodniu, a na kursie IV – 3 godziny tygodniowo. Dużo uwagi z przedmiotów muzycznych poświęcono grze na instrumencie dodatkowym, na którego realizację przeznaczono po 2 godziny w tygodniu na każdym kursie⁶⁹.

Szkoła Organistowska była szkołą płatną. Uczniowie zobowiązani byli do uiszczania opłaty za kształcenie, która w 1931 r. wynosiła 30 zł miesięcznie oraz 6 zł rocznie na strojenie i renowację fortepianów. Mieszkania w internacie udostępniono słuchaczom bezpłatnie, jednak wyżywienie uczniowie zmuszeni byli organizować i finansować we własnym zakresie. Wysokość opłat nie ulegała zmianom do 1937 r. W 1938 r. obowiązywały już zmienne wysokości opłat. Zwiększono stawkę czesnego do 60 zł miesięcznie, przy czym uczniowie mieli zapewnione wyżywienie w szkole. Również obowiązkowa opłata za renowację instrumentów uległa zmianie, została zwiększona do 10 zł rocznie⁷⁰.

W latach 1934-1939 liczba uczniów wynosiła od 40 do 45. Zainteresowanie kształceniem było coraz większe, jednak z powodu niewystarczającej liczby pomieszczeń szkolnych, przyjmowano jedynie ograniczoną ilość uczniów⁷¹. Systematyczna praca dydaktyczna przynosiła w latach 30-tych coraz piękniejsze owoce. Uczniowie najstarszych klas odbywali obowiązkową praktykę zawodową, grając podczas nabożeństw w płockiej katedrze. Zyskiwali w ten sposób niezbędną praktykę zawodową, przydatną w późniejszej pracy. Prezentowali też swoje umiejętności na organizowanych przez szkołę występach, które cieszyły się dużym uznaniem społeczeństwa płockiego. Na programy występów składały się koncerty solowe i chóralne. Uczniowie prezentowali ponadto przygotowywane samodzielnie referaty na temat historii muzyki. Najlepsi wykazywali się dodatkowo umiejętnością dyrygowania chórami. Potwierdzeniem zadowalającego poziomu artystycznego występów i prawidłowo obranego kierunku prowadzenia szkoły mogą być słowa pochodzące z „Dziennika Płockiego”, po koncercie szkoły z dnia 18 czerwca 1931 r. Pisano: „*Tegoroczny popis Szkoły zobrazował dążenie do wszechstronnego umuzykalnienia wychowanków szkoły w najrozmaitszych kierunkach (...). Jest to dążenie ze wszech miar pożądanе, przygotowuje ono bowiem przyszłych organistów*

nie tylko do pracy zawodowej, lecz daje jednocześnie należyte podstawy do objęcia w przyszłości ważnej roli krzewiciela kultury muzycznej wśród szerokich warstw”⁷².

„Dziennik Płocki” z 1932 r. donosił z uznaniem o kolejnym koncercie uczniów z dnia 14 czerwca tego roku. Zaprezentowały się wówczas szkolne zespoły: orkiestra dęta, smyczkowa i chór oraz uczniowie fortepianu Janiny Grabowskiej i uczniowie klasy organów. Zgromadzeni słuchacze usłyszeli utwory m.in. Jana Sebastiana Bacha, Wolfganga Amadeusza Mozarta i Charlsa Gounoda. Chór szkolny wykonał kompozycje Giovannni Pierluigi da Palestrina, Stanisława Moniuszki i śpiewy gregoriańskie. Koncertowała również szkolna orkiestra smyczkowa, w wykonaniu której zabrzmiała muzyka Karola Filipa Emanuela Bacha i Stanisława Moniuszki. Koncert zakończyła szkolna orkiestra dęta, grając *Uwerturę* nauczyciela szkoły Walerego Królikowskiego i *Poloneza A-dur* Fryderyka Chopina. W recenzji po koncercie wyrażano się bardzo pochlebnie o pracy szkoły informując: „(...) *popis doroczny uczniów Szkoły Organistowskiej wyróżniał się wyjątkową świetnością dzięki temu, że Szkoła zyskała piękne organy, na których mieli możliwość dać próby swej gry wybitniejsi uczniowie Szkoły. Na szczególne uznanie zasługuje praca p. Dyrektora Karczernego, która doprowadza do coraz lepszych wyników*”. Uważano, iż poza zadaniem bezpośredniego doskonalenia muzyki religijnej – wychowankowie szkoły wywierać będą niewątpliwie wpływ potężny na ogólne umuzykalnienie prowincji polskiej, pozostającej dotychczas pod względem umuzykalnienia w zupełnym zaniechaniu. Tworzenie chórów kościelnych na wsi, zakładanie zespołów muzycznych postrzegano jako czynnik podnoszenia dotychczasowego poziomu umuzykalnienia społeczeństwa.

Do najciekawszych występów uczniowskich należała akademie z okazji obchodów XXV-letniego Jubileuszu Biskupstwa ks. Arcybiskupa Antoniego Nowowiejskiego. Staraniem szkoły dnia 10 czerwca 1933 r. w sali „Przyjaciela” ul. Tumskiej 1, urządzono uroczystą akademię, w której zaprezentowali się uczniowie w występach solowych i zespołowych, koncertował chór szkolny i orkiestra smyczkowa. Rys historyczny szkoły przedstawił ks. dr L. Świdorski. Najzdolniejsi uczniowie prezentowali utwory wybitnych kompozytorów muzyki organowej. Występy składały się z dwóch części. Prezentowano śpiewy gregoriańskie oraz utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta, Christopha Willibalda Glucka, F.W. Sieringa, Eugeniusza Gruberskiego, Augusta Freyera. Całość wywarła znakomite wrażenie, poziom wykonania uczniowskich był bardzo wysoki.

Jeden z najciekawszych koncertów szkolnych odbył się 14 czerwca 1937 r. Program koncertu był obszerny i urozmaicony. Złożyły się na niego występy chóru szkolnego pod kierunkiem ucznia Jana Oziembły, orkiestry smyczkowej pod batutą ucznia W. Wierzbickiego, orkiestry dętej pod kierunkiem ucznia W. Szymczaka oraz gry na organach w wykonaniu J. Oziembły. Wykonano utwory m.in.: Ludwika van Beethovena, Alberta Schweitzera, Edwarda Griega, Carla Marii Webera, Johannes Brahmsa.

sa. Koncert spotkał się z żywym oddźwiękiem, w płockiej prasie pisano: „(...) Porównując obecny popis uczniów Szkoły do lat ubiegłych, widzi się stały wzrost poziomu i wspinanie się na coraz wyższe szczyble odtwórczości muzycznej, w czym nie mała zasługa jest dyr. Szkoły i grona nauczycielskiego, którzy niezmordowanie pracują nad osiągnięciem możliwie najlepszych rezultatów”⁷³. W szkole dbano o praktyczne przygotowanie młodzieży do prowadzenia orkiestr i chórów. Uczono także, jak prowadzić pracę społeczną i kulturalną w stowarzyszeniach kulturalnych⁷⁴. Uważano, iż sprawą o dużym znaczeniu jest zapoznanie się z fachową techniką prowadzenia orkiestr. Łączono to z ówczesnym dążeniem różnych stowarzyszeń i organizacji do zakładania orkiestr. Uważano, że czynnikiem hamującym rozwój takich zespołów jest brak odpowiednio przygotowanych dyrygentów orkiestr. Funkcję wykształcenia organisty rozumiano więc szeroko, dlatego w nauczaniu uwzględniano wiele aspektów dydaktycznych.

Koncerty urządzone były co roku. Gromadziły liczną widownię, dawały uczniom możliwość publicznej prezentacji, stanowiły także wzbogacenie życia muzycznego Płocka. Podczas nich prezentowano najczęściej muzykę religijną takich twórców, jak m.in.: ks. Eugeniusz Gruberski, ks. Antoni Chlondowski, Giovanni Pierluigi da Palestrina, Piotr Maszyński, Albert Schweitzer, Faustyn Piasek, Zygmunt Noskowski, Stanisław Moniuszko. Do udziału w koncertach szkolnych zapraszano znanych płockich muzyków, umożliwiając uczniom szkoły poznawanie wartościowej sztuki. Przykładem takiego koncertu był występ z 29 listopada 1932 r. Zaprezentowali się wówczas znakomici miejscowi artyści: Antoni Kowalski, Tadeusz Kowalski i Janina Grabowska, którzy wykonali kilka utworów Antona Stiepanowicza Areńskiego, Fritza Kreislera i Henryka Wieniawskiego. Dyrektor szkoły Marceł Karczemny wykonał na organach finał *Koncertu organowego d-moll* Aleksandra Guilmant. Solistom towarzyszył chór pod kierunkiem ks. Kazimierza Starościńskiego, który wykonał *Kantatę ku czci św. Cecylii* ks. Eugeniusza Gruberskiego i *Alleluja z Mesjasza* Jerzego Fryderyka Haendla⁷⁵.

Działalność Szkoły Organistowskiej od samego początku koncentrowała się wokół potrzeby wszechstronnego umuzykalnienia uczniów. Cel taki osiągnąć głównie poprzez indywidualne lekcje, grę na instrumentach dodatkowych i udział w szkolnych zespołach instrumentalnych. Ważną funkcję w procesie edukacyjnym pełnił chór szkolny, który wspólnie z chórami katedralnym i Seminarium Duchownego, często śpiewał podczas koncertów i ważnych uroczystości w katedrze. Niekiedy do tych wspólnych występów włączali się członkowie Płockiego Towarzystwa Muzycznego – śpiewacy i muzycy⁷⁶. Potwierdzeniem dobrego poziomu wykonawczego osiągniętego przez ten zespół, może być jego udział w Ogólnopolskim Kongresie Muzyki Religijnej i Świeckiej Polskiej w Toruniu w 1933 r. Na Kongres przybyło około 80 chórów z różnych stron Polski. Spotkanie uświetnił swoją obecnością J. E. kard. Prymas Polski August Hlond. Obecni byli i w pracach jury uczestniczyli uznani

kompozytorzy z Feliksem Nowowiejskim i Wacławem Lachmanem na czele⁷⁷. Płock reprezentowały dwa chóry: katedralny i Szkoły Organistowskiej. Połączonymi chórami dyrygował ks. Kazimierz Starościński, a na organach akompaniował dyr. M. Karczemny. Wykonano kompozycję ks. Kazimierza Starościńskiego – *Mszę In honorem s. Joannis*. Występ odbył się w kościele św. Jana w pierwszym dniu kongresu, prezentację płockan oceniono bardzo wysoko. Uznano, że muzycy wywiązali się ze swego zadania nadspodziewanie dobrze. W drugim dniu, chór Szkoły Organistowskiej pod batutą dyrektora Marcela Karczemnego wykonał *Miszę in honorem s. Vincentii* Bolesława Wallek-Walewskiego. Również ten występ zyskał bardzo przychylne recenzje publiczności i jurorów⁷⁸.



Szkolna Drużyna Harcerska im. F. Chopina

Obok zespołów artystycznych, których działalność ukierunkowana była na podnoszenie kwalifikacji muzycznych uczniów, zadbano również o utworzenie przy szkole organizacji społecznych, których praca koncentrowała się na realizacji celów wychowawczych. Przy szkole istniały: Hufiec Harcerski, Samopomoc Koleżeńska, Przysposobienie Wojskowe oraz Kasa Koleżeńska. Drużyna Harcerska zawiązana została w 1927 r. i nosiła imię F. Chopina. Założycielem i opiekunem harcerzy był ks. dr Wacław Jezusek. Pracę hufca podzielono na dwie części. Działalność ideowa polegała na wspólnym czytaniu pism harcerskich, dyskusowaniu na temat prawa harcerskiego. Działalność techniczna sprowadzała się do organizowania różnego rodzaju kursów, ćwiczeń, wycieczek i gier. Drużyna Harcerska brała udział w konkursowych zawodach strzeleckich i otrzymała dyplom sportowy. W roku 1929 powstała kolejna organizacja – Samopomoc Koleżeńska. Celem jej było przede wszystkim rozwijanie poczucia koleżeństwa i rozumienia działania społecznego. Nie bez znaczenia było również akcentowanie potrzeby podtrzymywania poprawnych kulturalnych i towarzyskich relacji pomiędzy uczniami. Poprzez tego typu działania zamierzano wykształcić w wychowankach umiejętności organizatorskie, potrzebne często w ich przyszłej pracy w parafiach. W 1932 r. staraniem dyrektora M. Karczemnego i ks. K. Starościńskiego powstała kolejna przy-szkolna organizacja Kasa Pożyczkowo-Oszczędności-

wa. Podstawą jej istnienia stał się specjalny fundusz, jaki pozostawił pierwszy dyrektor szkoły ks. Józef Antoniak. Poprzez utworzenie kasy zamierzano nieść pomoc materialną wychowankom. Chcąc jak najlepiej przygotować uczniów do służby w wojsku, wprowadzono w szkole od 1928 r. przysposobienie wojskowe. Nałożono na wszystkich uczniów obowiązek brania udziału w tego typu zajęciach. Na tej zasadzie Ministerstwo Spraw Wojskowych, przyznało uczniom ostatniego roku prawo do korzystania z odroczeń w odbywaniu służby wojskowej. Omawiając formy organizacyjne szkoły, należy wspomnieć o Bibliotece Szkolnej. Powstała ona w 1929 r., rozpoczynając funkcjonowanie z liczbą 100 książek. Już rok następny przyniósł zwiększenie ilości woluminów do 350 egzemplarzy. Istniała dodatkowo Biblioteka Harcerska, znajdującą się w izbie harcerskiej, która posiadała w swoim księgozbiorze w 1933 r. 45 dzieł harcerskich i 150 różnej treści. Ponadto redakcje „Hasła Katolickiego” i „Głosu Mazowieckiego”, chcąc ułatwić młodzieży czytanie pism katolickich, nadsyłały bezpłatnie po jednym egzemplarzu. Harcerze czytali także pismo „Skaut”⁷⁹.

Kadrę pedagogiczną szkoły tworzyli płoccy nauczyciele, muzycy i księża. Łącznie, w czasie 22 lat istnienia szkoły, pracowało w niej w różnych przedziałach czasowych 37 pedagogów. W grupie tej było 12 nauczycieli-muzyków i 17 księży. Kadrę muzyczną tworzyli najlepsi płoccy muzycy, artyści gruntownie wykształceni w polskich uczelniach muzycznych. Obok pracy pedagogicznej działali oni często na niwie kompozytorskiej, publicystycznej i społecznej. Byli prawdziwymi twórcami i animatorami płockiej kultury muzycznej. Nierzadko ich sukcesy swoim zasięgiem wykraczały poza ramy Płocka, wnosząc wkład w kulturę ogólnonarodową. Szkoła organistowska wiele zawdzięcza swoim dyrektorom. W latach 1917-1926 funkcję tę pełnił ks. Józef Antoniak. Jego pracę przerwała przedwczesna śmierć. Poświęcił szko-

le wiele energii, zatroszczył się o stworzenie programu, zadbał o wysoki poziom nauczania i dobór kadry pedagogicznej. Oprócz pracy kierowniczej udzielał się także aktywnie jako pedagog, nauczał śpiewu gregoriańskiego oraz prowadził chóry szkolne. Kontynuatorem jego pracy na stanowisku dyrektorskim był Marceli Karczemny – absolwent klasy organów w Konserwatorium Muzycznym w Warszawie, który pełnił stanowisko kierownicze w latach 1926-1939. W tym czasie prowadził wszechstronną pracę na rzecz szkoły. Zabiegał o jak najlepszy poziom nauczania, dobierał kadrę pedagogiczną o najwyższych kwalifikacjach oraz organizował częste koncerty uczniowskie sprzyjające podnoszeniu kwalifikacji. Na uznanie zasługuje także jego praca pedagogiczna, nauczanie gry organowej, harmonii, dyrygowania i solfeżu. Zasłużonym pedagogiem szkoły była ceniona pianistka Janina Grabowska-Kuczevska, która w latach 1923-1939 prowadziła na wysokim poziomie klasę fortepianu, uczyła także historii muzyki⁸⁰. Do grona szczególnie zasłużonych nauczycieli szkoły należał ks. Kazimierz Starościński – absolwent Akademii Muzycznej św. Cecylii w Rzymie. Nauczał on w latach 1928-1938 śpiewu gregoriańskiego i przedmiotów liturgicznych. Wieloletnim nauczycielem szkoły był także nauczyciel śpiewu średnich szkół płockich Walery Królikowski. Nauczał w latach 1930-1939 form muzycznych, instrumentacji, zasad muzyki i gry na instrumentach dodatkowych oraz prowadził orkiestrę szkolną. Kolejnym nauczycielem przedmiotów muzycznych, który wywarł wpływ na rozwój szkoły był Benedykt Sianko – absolwent Instytutu Muzycznego w Warszawie w klasie organów. W latach 1917-1926 uczył harmonii i gry organowej. Kierownikiem orkiestry szkolnej dętej w latach 1933-1939 był Jan Szymański. W tych samych latach orkiestrę smyczkową prowadził Faustyn Piasek. Nauczycielami przedmiotów muzycznych byli także: ks. C. Szelągowski, Lucjan Idźkiewicz, Stanisława Żenyczkowska, Stanisław Tomasz Grabowski⁸¹.

W ciągu 22 lat swego istnienia szkoła wykształciła 107 dyplomowanych organistów⁸². Absolwenci po uzyskaniu dyplomu podejmowali pracę w parafiach, w szkołach powszechnych lub wstępowali do konserwatorium, by kontynuować kształcenie. Najwybitniejszym wychowankiem szkoły był późniejszy znany kompozytor, pedagog i rektor PWSM w Warszawie – Tadeusz Paciorek⁸³.

Do najwybitniejszych uczniów szkoły należeli:

Tadeusz Paciorek (1916-1998) – wybitny kompozytor, pedagog, organista i działacz społeczny. Szkołę Organistowską w Płocku ukończył w 1936 r., kształcił się następnie w latach 1936-39 w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Warszawie w klasie organów Bronisława Rutkowskiego⁸⁴. Dal-



Grono pedagogiczne Biskupiej Szkoły Organistowskiej. Stoją od lewej: ks. W. Jezusek, W. Królikowski, ks. S. Świdorski; siedzą od lewej: ks. S. Nasilowski, NN, J. Grabowski, M. Karczemny, A. Koronkiewicz, ks. J. Malinowski

szą naukę i pracę przerwał wybuch wojny, T. Paciorkiewicz został powołany do wojska. Po kapitulacji zamieszkał w Nasielsku u tamtejszego organisty i pedagoga – Jana Bieńka, któremu pomagał w pracy na terenie parafii. Tu przebywał blisko rok. Po powrocie do Warszawy w 1940 r. podjął pracę organisty w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej 10. Równocześnie nauczał muzyki w różnych szkołach. Kontynuował równocześnie swoje studia muzyczne. W tym celu nawiązał kontakty ze swoimi wcześniejszymi nauczycielami: prof. Bronisławem Rutkowskim, Arturem Taube, prof. Jerzym Lefeldem i prof. Kazimierzem Sikorskim, którzy pracowali w reaktywowanym Konserwatorium Muzycznym pod zmienioną przez Niemców nazwą *Staatliche Musikschule in Warschau*. W 1943 r. uzyskał dyplom ukończenia studiów w zakresie gry organowej, po czym rozpoczął studia kompozytorskie pod kierunkiem prof. Kazimierza Sikorskiego⁸⁵.

W latach 1945-1949 mieszkał i pracował w Płocku, dokonując tu w krótkim okresie wielu rzeczy godnych podziwu. Z jego inicjatywy powstał w Płocku *Ludowy Instytut Muzyczny (LIM) im. Karola Szymanowskiego*. Zorganizował szkołę muzyczną o trzech poziomach nauczania: podstawowym, średnim i dla dorosłych. Pełnił funkcję dyrektora szkoły i jednocześnie okręgu mazowieckiego instytutu. Rok później wspólnie z Faustynem Piaskiem założył na potrzeby chórów amatorskich *Okręgową Poradnię Muzyczną* w Płocku, dysponującą własną biblioteką muzyczną z bogatym zestawem pieśni świeckich, kościelnych i ludowych. W 1948 r. współorganizował Płocką Orkiestrę Kameralną oraz chór mieszany. Prowadził ponadto chór amatorski Płockiego Towarzystwa Muzycznego i występował jako koncertujący organista. Przez okres pięcioletniego pobytu w Płocku pełnił funkcję organisty w Katedrze Płockiej. Tu komponował swoje pierwsze dojrzałe utwory muzyczne.

W latach 1949-50 wykładał w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej w Łodzi i do 1959 roku w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Łodzi⁸⁶. Pracował również jako reżyser muzyczny w łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia oraz pisał muzykę dla miejscowych teatrów. W 1951 r. ukończył studia w zakresie kompozycji u prof. Kazimierza Sikorskiego w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Łodzi. W 1954 roku rozpoczął trwającą ponad 30 lat pracę pedagogiczną w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej, a następnie Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W 1957 roku został docentem, w 1979 roku profesorem zwyczajnym. Z jego klasy wyszli znani kompozytorzy, m.in.: Zbigniew Bagiński, Wojciech Łukaszewski, Andrzej Matuszewski, Stanisław Moryto, Marta Ptaszyńska i Andrzej Choroszyński. Był dziekanem Wydziału Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki (1963-69), a następnie rektorem Akademii (1969-71)⁸⁷. Zmarł 21 listopada 1998 r. w Warszawie.

Tadeusz Paciorkiewicz tworzył wszystkie gatunki muzyki instrumentalnej, wokalne i wokálně-instrumentalne. Komponował muzykę nowoczesną w brzmieniu, emocjonalną i powszechnie zrozumiałą, w której często przewi-

ŚWIADECTWO

z ukończenia Szkoły Organistowskiej w Płocku.

Rada Pedagogiczna Szkoły Organistowskiej w Płocku zaświadcza, że p. Józef Marszałowski wyznania rzymsko-katolickiego, urodzony dnia 2 września 1912 roku w Nasielsku kształcił się w Szkole Organistowskiej w Płocku od 2 września 1929 roku i ukończył w roku szkolnym 1932-33 całkowity kurs nauk według wymaganego programu, wykazawszy na egzaminach ostatecznych przy Wartość ocen sprawowaniu i Wartość ocen pilności, następujące postępy:

Z Religii	Dobrze
Liturgiki	Wartość ocen
Gry organowej	Wartość ocen
Gry fortepianowej	Dobrze
Zasad muzyki	Dobrze
Harmorii	Wartość ocen
Historii muzyki	Wartość ocen
Śpiewu gregoriańskiego	Dobrze
Solleggia	Wartość ocen
Śpiewu zbiorowego	Wartość ocen
Instrumentacji	Dobrze
Dyrygowania chórem	Dobrze
Polskiego	Dobrze
Łaciny	Wartość ocen
Matematyki	Wartość ocen
Historii powszechnej	Dobrze
Pisania Akt st. cyw.	Dobrze
Języka rosyjskiego	Wartość ocen
Termy muzyczne	Dobrze

Na zasadzie powyższych rezultatów Rada Pedagogiczna Szkoły Organistowskiej w Płocku uważa, że p. Józef Marszałowski posiada kwalifikacje odpowiednie do zajmowania posady organisty.

Płock, dnia 21 września 1933 roku.

Rada Pedagogiczna Szkoły



Dyrektor Szkoły
Marcel Koronowicz

Świadectwo ukończenia Szkoły Organistowskiej w Płocku przez Józefa Marszałowskiego w 1933 r.

jała się pięknie przetwarzana nuta polskiej pieśni ludowej. Posługiwał się współczesnym językiem muzycznym, nie ulegał wpływom radykalnej awangardy. Skomponował 4 symfonie, 14 koncertów na instrumenty solowe z orkiestrą, utwory kameralne oraz solowe na obój, klarnet, fagot, altówkę, skrzypce, fortepian i harfę, 2 opery radiowe: *Ushiko* i *Ligea*, balet *Legenda Warszawy* i operę *Romans gdański*. Na uwagę zasługują jego kompozycje organowe – sonaty i koncerty oraz tryptyk *Introdukcja II*. Dla uczczenia 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika napisał oratorium *De Revolutionibus*. Należał do mistrzów kantaty i utworów chóralnych a capella⁸⁸, napisał liczne cykle pieśni. Wzbogacił literaturę o utwory o charakterze pedagogicznym, np. czytanki dla dzieci na fortepian. W jego dorobku kompozytorskim znajduje się również wiele cennych utworów religijnych.

Jerzy Kościelny – kształcił się w Biskupiej Szkole Organistowskiej w latach 1936-1939. Gdy wojna przerwała dalszą naukę, Kościelny walczył w Ruchu Oporu Armii Krajowej. Ponieważ znał dobrze języki niemiecki, angielski i francuski, wykorzystywany był jako kurier między Warszawą a Wiedniem. Po aresztowaniu trafił do obozu koncentracyjnego. Z chwilą zakończenia wojny podjął dalszą edukację muzyczną. Ukończył Wydział Kompozycji i Dyrygentury w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. Pracował następnie jako kierownik zespołu muzycznego w poznańskim radio. W 1951 r.

zorganizował reprezentacyjny chór „Artos”. Przez pewien czas współpracował z T. Sygietyńskim w Zespole Pieśni i Tańca „Mazowsze”⁸⁹. W 1954 r. założył Zespół Pieśni i Tańca „Warszawa”, po czym pracował jako dyrygent i kierownik chóru w „Operze Objazdowej”. Po likwidacji zespołu w 1956 r., podjął pracę w Teatrze Wielkim w Warszawie, w którym pełnił obowiązki kierownika i dyrygenta chóru. W połowie lat 70-tych, podpisał kontrakt i wyjechał na stałe do Szwecji, by prowadzić tam orkiestrę symfoniczną. J. Kościelny to również ceniony kompozytor, autor wielu utworów instrumentalnych i wokalnych oraz jednej opery⁹⁰.

Jan Oziembło – kształcił się w Biskupiej Szkole Organistowskiej w latach 1933-1937. Był wyróżniającym się uczniem, występował podczas licznych koncertów i akademii. Po ukończeniu szkoły wyjechał za granicę, pracował z dużymi sukcesami jako dyrygent w Stanach Zjednoczonych⁹¹.

II wojna światowa położyła kres działalności Biskupiej Szkoły Organistowskiej, niezwykle pożytecznej instytucji, która w okresie swego istnienia w latach 1917-1939 przysporzyła Kościołowi i Państwu dobrze wykształconych muzyków. Placówka ta wpisała się chlubnie w historię Płocka, gromadząc najwartościowszych artystów-pedagogów z terenu miasta oraz współtworząc życie muzyczne i koncertowe.

Nauczycielka szkoły J. Grabowska-Kuczevska wspominała z uznaniem na łamach „Notatek Płockich” w 1957 r.⁹²: „(...) Szkoła ta spełniała doniosłą rolę, gdyż wykształcony organista stawał się krzewicielem kultury muzycznej w małych ośrodkach wiejskich i miejskich”. Podkreślała,

że szkoła przygotowywała nie tylko wykształconych organistów, ale również dobrze przygotowanych chórmistrzów i dyrygentów orkiestr. Absolwenci otrzymywali dyplom uprawniający do wykonywania zawodu organisty oraz do nauczania śpiewu w szkołach powszechnych. Autorka zwracała uwagę na pochodzenie społeczne uczniów. Zauważała, że większość z nich była pochodzenia wiejskiego, a tylko niewielki odsetek rekrutował się z miast. Podkreślała również znaczenie artystyczne i wychowawcze dorocznych popisów uczniowskich oraz organizowanych w trakcie roku szkolnego wieczorów muzycznych, na których wykonywane były utwory wielkich kompozytorów: Giovanni Pierluigi da Palestrina, Jana Sebastiana Bacha, Jerzego Fryderyka Händla, Orlando di Lasso, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Ludwika van Beethovena.

Zasadniczym celem działalności szkoły było przygotowanie przyszłych organistów⁹³. W rzeczywistości jednak, wobec braku w latach międzywojennych w Płocku innych profesjonalnych placówek szkolnictwa muzycznego, szkoła stała się jedyną poważną instytucją kształcenia artystycznego. Szkoła kształciła i wychowywała, skupiała uwagę nie tylko na funkcjach edukacji muzycznej, ale również na istotnych zagadnieniach wychowania społecznego i wychowania w kulturze. Przyjęty program nauczania umożliwiał prawidłowy rozwój artystyczny najwybitniejszym uczniom. Kontynuowali oni następnie z sukcesami naukę w polskich konserwatoriach muzycznych, dołączając do grona cenionych w Polsce muzyków. Mniej zdolni byli wystarczająco przygotowani do pełnienia funkcji organisty parafialnego i animatora kultury lokalnej.

PRZYPISY

- 1 *Wybory w „Harfie”*, „Kurier Płocki” 1918, nr 136, s. 3.
- 2 *Z „Harfy”*, „Kurier Płocki” 1918, nr 152, s. 3.
- 3 *Z Harfy*, „Kurier Płocki” 1918, nr 174, s. 3.
- 4 *Z Harfy*, „Kurier Płocki” 1918, nr 174, s. 3.
- 5 *Z Harfy*, „Kurier Płocki” 1918, nr 241, s. 3.
- 6 *Z działalności „Liry”*, „Kurier Płocki” 1922, nr 15, s. 3.
- 7 *Kursy śpiewu*, „Kurier Płocki” 1922, nr 24, s. 3.
- 8 *T-stwo Muzyczne „Lira”*, „Kurier Płocki” 1922, nr 58, s. 3.
- 9 *Szkoła Muzyczna „Liry”*, „Kurier Płocki” 1922, nr 60, s. 3.
- 10 *Szkoła Muzyczna „Liry”*, „Kurier Płocki” 1922, nr 50, s. 3.
- 11 *Szkoła Muzyczna „Liry”*, „Kurier Płocki” 1922, nr 50, s. 3.
- 12 *Szkoła muzyczna*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 83, s. 2.
- 13 *Ogłoszenie*, „Dziennik Płocki” 1927, nr 48, s. 5.
- 14 *Sekcja Warszawskiej Szkoły Muzycznej imienia Szopena w Płocku*, „Dziennik Płocki” 1931, nr 262, s. 2.
- 15 *Z Towarzystwa Muzycznego*, „Dziennik Płocki” 1933, nr 207, s. 3.
- 16 *Z T-wa Muzycznego*, „Dziennik Płocki” 1934, nr 129, s. 3.
- 17 *Nowa Szkoła Muzyczna w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1933, nr 189, s. 3.
- 18 *Ogłoszenie - Szkoła Muzyczna*, „Głos Mazowiecki” 1933, nr 228, s. 4.

- 19 *Od dnia dzisiejszego zapisy do Płockiej Szkoły Muzycznej*, „Głos Mazowiecki” 1933, nr 200, s. 1.
- 20 J. Kuczevska, *Z dziejów ruchu muzycznego w Płocku*, „Notatki Płockie” 1957, nr 5, s. 24.
- 21 *Popis uczennic i uczniów p. Janiny Grabowskiej*, „Dziennik Płocki” 1929, nr 114, s. 3.
- 22 *Popis uczniów i uczennic J. Grabowskiej*, „Dziennik Płocki” 1931, nr 143, s. 3.
- 23 *Festiwal muzyki i śpiewu*, „Dziennik Płocki” 1934, nr 140, s. 3.
- 24 *Z popisu uczniów p. J. Grabowskiej*, „Kurier Mazowiecki” 1935, nr 14, s. 1.; *Popis fortepianowy uczniów Janiny Grabowskiej-Kuczevskiej*, „Głos Mazowiecki” 1936, nr 144, s. 3.
- 25 *Aleksander Chmurowski*, „Kurier Płocki” 1922, nr 62, s. 3.
- 26 *Koncert Chmurowskiego*, „Kurier Płocki” 1921, nr 225, s. 3.
- 27 *Dwa wielkie koncerty Aleksandra Chmurowskiego*, „Kurier Płocki” 1921, nr 148.
- 28 *Śpiew solowy*, „Dziennik Płocki” 1927, nr 212, s. 3.
- 29 *Studjum śpiewu solowego*, „Dziennik Płocki” 1926, nr 230, s. 3.
- 30 *Studium*, „Dziennik Płocki” 1924, nr 230, s. 3.
- 31 *Koncert*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 30, s. 3.

- ³² *Studjum śpiewu solowego*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 215, s. 3.
- ³³ *Koncert studjum śpiewu prof. Nollego*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 33, s. 3.
- ³⁴ *Popis studium śpiewu profesora Nollego*, „Dziennik Płocki” 1924, nr 77, s. 3.
- ³⁵ *Koncert studjum śpiewu prof. Nollego*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 33, s. 3.
- ³⁶ *Ogłoszenie - Lekcyj gry fortepianowej...*, „Dziennik Płocki” 1934, nr 219, s. 1.
- ³⁷ *Ogłoszenie*, „Kurier Mazowiecki” 1935, nr 149, s. 4.
- ³⁸ J. Górnicki, *W palącej sprawie organistów*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1917, nr 1, s. 25.
- ³⁹ J. Antoniuk, *W palącej sprawie organistów*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1917, nr 2, s. 49-52.
- ⁴⁰ A. Pęski, *W palącej sprawie organistów*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1916, nr 10, s. 291-292.
- ⁴¹ J. Antoniuk, *Pokwitowanie i podziękowanie*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1918, nr 1, s. 31; *Pokwitowanie i podziękowanie*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1918, nr 5, s. 114; *Na szkołę organistowską łaskawie złożyli*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1918, nr 12 s. 248; „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1919, nr 2, s. 56; nr 1, s. 21; nr 9, s. 184.
- ⁴² J. Antoniuk, *Nowa Szkoła Organistowska*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1917, nr 8, s. 220-221.
- ⁴³ W. Jezusek, Ks. Kan. Józef Antoniuk – profesor Seminarium Duchownego i Dyrektor Szkoły Organistowskiej w Płocku, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1965, nr 4/5, s. 119.
- ⁴⁴ Grochowalski, *Na progu drugiego roku istnienia szkoły organistowskiej w Płocku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1918, nr 8, s. 161-162.
- ⁴⁵ *Popis szkoły organistowskiej*, „Kurier Płocki” 1918, nr 140, s. 3.
- ⁴⁶ A. Pęski, *Zakończenie roku w szkole organistowskiej*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1918, nr 7, s. 148.
- ⁴⁷ *Szkoła Organistowska w Płocku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1931, nr 10, s. 393.
- ⁴⁸ W. Jezusek, dz. cyt., s. 119.
- ⁴⁹ Grochowalski, *Na progu drugiego roku istnienia szkoły organistowskiej w Płocku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1918, nr 8, s. 161-162.
- ⁵⁰ A. Pęski, *Zakończenie roku w szkole organistowskiej płockiej*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1919, nr 5, s. 88.
- ⁵¹ *Zakończenie roku w szkole organistowskiej*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1920, nr 6, s. 98.
- ⁵² *Ze szkoły organistowskiej*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1922, nr 8, s. 149.
- ⁵³ *Popis z muzyki i śpiewu maturzystów płockiej szkoły organistowskiej*, „Kurier Płocki” 1922, nr 180, s. 3.
- ⁵⁴ *Szkoła Organistowska*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1923, nr 8/9, s. 164.
- ⁵⁵ *Szkoła Organistowska w Płocku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1931, nr 10, s. 394.
- ⁵⁶ Ks. A. Pęski prowadził pertraktacje m.in. ze Szczepanem Sieją, byłym organistą katedry płockiej, gruntownie wykształconym muzykiem i dobrym kompozytorem, pracującym ówczesnie w Chicago. Nalegania proboszcza ks. Ko-
- walczyka z parafii św. Jana Kantego w Chicago, sprawiły jednak, że S. Sieja pozostał w Ameryce. Ks. Pęski zwracał się następnie w tej sprawie także do ks. dr Jana Więckowskiego.
- ⁵⁷ M. Skurosz, *Śpiew, muzyka, organy i organiści w kościele katedralnym w Płocku na przestrzeni wieków*, Płock 1984, s. 27.
- ⁵⁸ *Szkoła Organistowska w Płocku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1931, nr 10, s. 394.
- ⁵⁹ M. Skurosz, dz. cyt., s. 27
- ⁶⁰ W. Jezusek (1896-1982) - ukończył Seminarium Duchowne w Płocku, święcenia kapłańskie otrzymał w 1920 r. Odbył następnie studia w Rzymie, uzyskując doktorat z prawa kanonicznego. Po powrocie do Płocka poświęcił się pracy duszpasterskiej, pedagogicznej i naukowej. Pełnił stanowiska w Kurii Diecezjalnej. Był notariuszem Sądu Biskupiego, kanclerzem kurii, wikariuszem generalnym i rektorem seminarium. Z pasją poświęcał się pracy badawczej. Jego dorobek piśmienniczy obejmuje ponad 300 pozycji, głównie z zakresu historii, liturgii i prawa kanonicznego. J.B. Nycek, *Ludzie i książki*, Płock 1983, s. 83.
- ⁶¹ M. Skurosz, dz. cyt., s. 28; ADP, *Kronika Biskupiej Szkoły Organistowskiej 1917-1932*, s. 7-8.
- ⁶² *Życiorys Śp. ks. Prof. Kazimierza Andrzeja Starościńskiego*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1960, nr 1-3, s. 111.
- ⁶³ Relacja ustna absolwenta szkoły Józefa Marszałowskiego z dnia 12 II 2002 r.
- ⁶⁴ *Popis płockiej szkoły organistów*, „Dziennik Płocki” 1930, nr 139, s. 3.
- ⁶⁵ *Szkoła Organistowska w Płocku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1931, nr 10, s. 396.
- ⁶⁶ ADP, *Kronika Biskupiej Szkoły Organistowskiej 1917-1932*, str. 8.
- ⁶⁷ *Szkoła Organistowska w Płocku ul. Tumską 1*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1931, nr 6, s. 225.
- ⁶⁸ *Szkoła Organistowska w Płocku ul. Tumską 1*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1931, nr 6, s. 225.
- ⁶⁹ *Biskupia Szkoła Organistowska w Płocku*, „Hasło Katolickie” 1933, nr 24, s. 13.
- ⁷⁰ *Szkoła Organistowska w Płocku ul. Tumską 1*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1931, nr 6, s. 225; *Warunki przyjęcia do Szkoły Organistowskiej w Płocku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1938, nr 5, s. 239.
- ⁷¹ M. Skurosz, dz. cyt., s. 28.
- ⁷² *Popis szkoły organistów*, „Dziennik Płocki” 1931, nr 141, s. 2.
- ⁷³ F. Piasek, *Z wieczoru muzycznego w Szkole Organistowskiej*, „Głos Mazowiecki” 1937, nr 136, s. 3.
- ⁷⁴ *Piękne z pożytecznym – Z wieczoru muzycznego w Szkole Organistowskiej*, „Głos Mazowiecki” 1938, nr 269, s. 3.
- ⁷⁵ *Koncert w szkole organistowskiej*, „Dziennik Płocki” 1932, nr 269, s. 3.
- ⁷⁶ M. Skurosz, dz. cyt., s. 28.
- ⁷⁷ *Chóry płockie w Toruniu*, „Głos Mazowiecki” 1933, nr 125, s. 1.
- ⁷⁸ *Imponujący przebieg kongresu muzycznego w Toruniu, Udział chórów płockich*, „Głos Mazowiecki” 1933, nr 126, s. 2.
- ⁷⁹ *Biskupia Szkoła Organistów w Płocku*, „Hasło Katolickie” 1933, nr 24, s. 9; ADP, *Kronika Biskupiej Szkoły Organistowskiej w Płocku za lata 1917-1933*, bez. sygn., s. 12.

- ⁸⁰ M. Skurosz, dz. cyt., s. 32.
- ⁸¹ *Biskupia szkoła organistów w Płocku*, „Hasło Katolickie” 1933, nr 24, s. 11.
- ⁸² Jest to liczba, którą udało się ustalić na podstawie Kroniki Szkoły za lata 1917-1933, pracy M. Skurosza „Śpiew, muzyka, organy i organiści w kościele katedralnym w Płocku na przestrzeni wieków”, „Hasła Katolickiego” z dnia 11 czerwca 1933 r. Nie jest to jednak kompletna lista absolwentów, brakuje danych z 1938 r.
- ⁸³ Według relacji prof. F. Wesołowskiego – późniejszego bliźniego znajomego prof. Paciorkiewicza – Szkoła Organistowska w Płocku była dobrą szkołą. W programie nauczania miała obok przedmiotów muzycznych także przedmioty ogólnokształcące z dobrze postawioną łaciną, przypominała obecne liceum muzyczne. F. Wesołowski podkreślił, iż w Szkole Organistowskiej w Płocku uczył dobry organista – uczeń prof. Surzyńskiego. Zaświadczał również, iż dostanie się wówczas do klasy organów Konserwatorium Muzycznego nie było łatwe. Komisja egzaminacyjna była surowa, ograniczony był limit przyjęć. *Wspomnienia prof. F. Wesołowskiego o T. Paciorkiewiczu*, (kopia rękopisu w posiadaniu autora pracy).
- ⁸⁴ Prof. B. Rutkowskiego łączyła znajomość z dyrektorem Biskupiej Szkoły Organistowskiej M. Karczemnym. Obaj byli absolwentami Konserwatorium Muzycznego w Warszawie w klasie organów. B. Rutkowski przyjeżdżał do Płocka, uczestniczył w egzaminach płockiej szkoły organistowskiej. Najlepszym uczniom proponował kontynuowanie nauki w Konserwatorium w swojej klasie organów. Relacja ustna J. Marszałowskiego z 12 lutego 2002 r.
- ⁸⁵ *Moje curriculum vitae, Wspomnienia Tadeusza Paciorkiewicza z 20 listopada 1995 r.*, www.paciorkiewicz.pl
- ⁸⁶ *Encyklopedia Muzyki PWN*, Warszawa 1995, s. 664; M. Hanuszewska, B. Schäffer, *Almanach polskich kompozytorów współczesnych*, Kraków 1966, s. 90.
- ⁸⁷ A. Bęben, E. Kowalska-Zajac, M. Szoka, *Łódzkie śródmieście przedstawił Tadeusz Świecki. Warto go poznać*, Łódź 2001, s. 140.
- ⁸⁸ Są to m.in.: kantata „Pieśni o Mazowszu, Wiśle i Warszawie” do słów Broniewskiego, „Orfeusz w lesie” do tekstu Baczyńskiego, „Litania polska” na chór mieszany a capella (słowa Jana Twardowskiego), „Śpiewy o Warszawie”, „Pieśni kurpiowskie”, „Tryptyk warszawski”, „10 pieśni Śląskich”, „Myśląc Ojczyznę”.
- ⁸⁹ J. Kuczevska, *Z dziejów ruchu muzycznego w Płocku*, „Notatki Płockie” 1957, nr 5, s. 24.
- ⁹⁰ M. Skurosz, dz. cyt., s. 29-30.
- ⁹¹ J. Kuczevska, *Z dziejów ruchu muzycznego w Płocku*, „Notatki Płockie” 1957, nr 5, s. 24.
- ⁹² J. Kuczevska, *Z dziejów ruchu muzycznego w Płocku*, „Notatki Płockie” 1957, nr 5, s. 24.
- ⁹³ Cennych informacji o działalności szkoły dostarczył autorowi absolwent szkoły z 1933 r. Józef Marszałowski. Przebieg późniejszej drogi zawodowej pana Marszałowskiego jest typowym przykładem losów absolwentów szkoły. J. Marszałowski urodził się 2 września 1912 r. w Rózinowie k. Włocławka. Lata dzieciństwa i wczesnej młodości spędził w Kutnie, gdzie ukończył miejscową szkołę powszechną. W latach 1929-1933 kształcił się w Szkole Organistowskiej w Płocku, zyskując uznanie pedagogów i możliwość koncertowania na organizowanych przez szkołę popisach i akademiach. W latach 1934-1935 odbywał służbę wojskową w Siedlcach, w 22 Pułku Piechoty. W 1936 r. został organistą w Królewie. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany, dostał się do niewoli. Do wcześniejszego miejsca pracy powrócił w 1942 r., równocześnie nauczał w szkole i prowadził chóry dziecięce. Na stanowisku organisty pracował 65 lat, mając liczne oferty z innych miejsc. Został szczególnie doceniony, kiedy od papieża Jana Pawła II otrzymał odznaczenie „Pro ecclesia et pontifice”.